



GAZETA WARSZAWSKA

W Sobotę Dnia 22. Lipca Roku 1786.

Z Warszawy dnia 22. Lipca. Ie-
szcze na początku roku przeszłego
(jak się w czasie pisano) cały Paryż
bawił się około dziecka na brzegach
Normandyi znalezionego, y niezna-
niomymcale językiem mowiącego.
Literaci Paryscy, około zrozumienia
tego języka długo pracując, sądźili,
że to jest dziecie Afrykańskie, nie-
wiadomym sposobem na brzeg Nor-
mandyi wyrzucone; na którego po-
stać y sposób postępowania uważa-
jąc ciż Literaci, wnosili daley, iż
musi być synem Wielkiego iakiego
Xiążęcia Afrykańskiego. Nie trzeba
było więcęcy dla Paryża, ażeby
wszyscy zaczęli interesować się do
tego dziecięcia. Każdy prawie mo-
żniejszy chciał go widzieć y wspo-

modz; Komedjanci nawet Francu-
scy, mieli sobie za honor, ofiarować
nie tak pensją, iako raczey hołd
coroczny tak Wielkiemu Xiążęciu
(a ieszcze obcemu y Afrykańskiemu)
do 700. Liwrow wynoszący. Teraz
pokazało się, że ten uroiony Xiąże
Afrykański, jest to syn pewnego
Tkacza z Leodyum, ktorego matka
znayduie się teraz w Paryżu, y iuż
się z sobą poznali, mając za kilka
miesiący powracać do oycyzny.
Dziecięcia tego język nie znaiomy
dla tego był, iż on nie wiele ie-
szcze umieiący mówić, z wrzodu
ogłuchł, a tak daley w mówieniu
postąpić nie mogąc, nie rozumianie
językiem belkotał.

Z Lublina dnia 17. Lipca. Na dniu 15. tego miesiąca, podług Prawa, odprawily się tu Seymiki Deputackie tego Woiewodztwa, na ktorych pod zagaianiem JP. *Dluskiego* Podkomorzego *Lubelskiego*, a Łaską Xiążęcia Jmci *Sapiehy* Generala Artyleryi *Litewskiej*, zoltał jednogłośnie na funkcyą Deputacką obrany JP. *Woyciech Suchodolski* Szambelan J. K. Mci. Po Elekcyi Deputata, Xiąże Jmć Marszałek kola Rycerskiego, imieniem całego zgromadzonego obywatelstwa, zaprosil JP. *Dluskiego* Podkomorzego *Lubelskiego*, y JP. *Rzewuskiego* Ex Chorążego *Łukowskiego*, ażeby się podieli Delegacyi do Xiążęcia Jmci *Prymasa* z powiną od Woiewodztwa Reko-gniczyą, który miły urząd z chęcią na siebie przyięli.

Z Londynu dnia 30. Czerwca. Już mamy tu Artykuły zawartego Handlownego Traktatu między *Anglią*, y *Francyą*, ktore dnia 10. tego miesiąca, między Hrabią *de Vergennes*, y J. Panem *Eden* w *Paryżu* miały być podpisané. Ma on trwać na lat 14. to jest do r. 1800. y na ten czas, pomienione obydwie Potencye, takowe uczynią odmiany, iakich okoliczności będą wyciągały.

Z okazji bytności Krola Jmci *Francuskiego* w *Cherbourg*, slychać było aż na brzegach *Anglii*, gdy ognia z harmat dawano.

Z Hagi dnia 4. Lipca. Donoszą z *Middelburg*, że odiazd Xiążęcia *Stadhudera* z całym Dworem, ktory na dzień 4. tego miesiąca był posta-

nowiony, odłożony został do dnia 7. Xiąże myśli w *Breda* kilka dni zabawić się, y aż na dzień 14. tego miesiąca nazad powrocić do *Loo*.

Mówią, że Stany *Holenderskie* zapraszały Xiążęcia *Stadhudera*, aby znajdować się raczył na przyszłym zwykłym ich zgromadzeniu, ktore przy końcu tego miesiąca ma nastąpić. Podczas tego zgromadzenia, iak za pewną rzecz twierdzą, mają być podawane wielkiej wagi propozycye względem interesów całego kraiu.

Generał Hrabia *de Maillebois* poiechał do *Utrechtu* y *Geldryi*, w ktorych to Prowincyach niektore Rejmenty zdaią się myśleć po republikańsku.

Dnia dzisiejszego Stany *Holenderskie* znowu odnowily swoje deliberyacye. Za pewną rzecz twierdzą, że ieszcze w tym tygodniu wypadnie rezolucya względem interesu komendy *Haskiego* Garnizonu.

Zawsze głoszą, że *Hiszpania* popiera swojego żądania o wolną żeglugę do *Ostindyi* około Przylądku *Dobrey Nadziei*.

Woysko Rzeczypospolitey otrzymało ordynans mieć w gotowości swoje polowe ekwipaże, namioty &c. Przyczyna, dla czego wydany jest taki rozkaz, cale niewiadoma. Domyślaią się tu, czy nie będzie woysko czyniło wielkich y generalnych Exercerunkow. Oczekujemy tu starszego Syna Hrabiego *de Vergennes* *Francuskiego* Ministra Stanu.

Z *Austrii* d. 28. Czerwca. Przybyłszy Cesarz Jmć do *Grätz*, odmienił Dekret ferowany nie dawno od Sądu, na pewnego cale okrutnego y dzikiego zloczyncę, który sześć osób zabił, tym iedynie końcem, ażeby poiał ich serca, coteż y uczynił, mając zabobon, iż tym sposobem dostanie szczęścia do gry, y potrafi skarby wynajdować. Przez dekret skazany on był, aby trzy razy targano go rozpalonemi klezczami, aby trzy pały z niego wydarto, a potym miał być ścięty y spalony. Lecz Cesarz Jmć tę karę w taką odmienił, że przestępca przez trzy dni publicznie u pręgiarza ma być wystawiony, na obydwóch policzkach piątnowany, y przez trzy dni dzień po dzień po sto kiiow ma dostawać. Jeżeli on tę karę wytrzyma, y po niey ieszcze żyć będzie, tedy na całe życie ma być na krzyż przykuty, w podziemnym lochu zamknięty, y corok z niego wydobywany, ażeby sto kiiow kary sobie przeznaczoney odebrał.

Mówią, że Cesarz Jmć podczas swej podróży, ma intencją *incognito* odwiedzić Fortecę *Wihacz*, ażeby sam mógł decydować względem interesow granicznych.

Z *Gibraltaru* d. 28. *Maia*. Przybyła tu *Portugalska* wojenna Fregata, która była w *Tangerze* z liniowym okrętem swojego narodu, y przywiozła na sobie 80. *Marokańczykow*, ktorzy na *Portugalskich* brzegach wyratowani zostali po rozbi-

ciu dwoch *Marokańskich* okrętow.

Z *Londynu* d. 30. Czerwca. Listy z *Bombay* za pewną rzecz twierdzą, że *Hyet-Saib*, który od *Tippo-Saib* w swych szancach był zamknięty, od *Holenderskiego* Gubernatora w *Ceylan*, który mu posłał był *Holenderskich* Indżynierow y Officerow, potajemnie sukurs odbierał. Prynypalnie wpływanie *Holendrow* w *Ostindyi*, znaczny wzrost wzięło od ostatniego pokoiu. Uczynili oni kilka pożytecznych alianow na brzegach *Malabarskich*.

Grabia *d'Adhemar* Minister Krola Jmci *Francuskiego* u Dworu naszego, wyjechał do *Paryża*, y w tym roku nazad tu niepowroci.

Pan *Tankard*, ieden z *Celnych* *Officyalistów*, w tych dniach odkrył rzecz następującą: Pewny *Kapitan* iednego kupieckiego okrętu, który niedawno tu przybył, udał, iż jego żona w drodze mu zmarła, y że chciał ją pogrześć w grobie swey *Familii*. Kazał przeto niać dwie żałobne karety, y wóz paradny, na ktorych wożą umarłych podczas wspaniałych pogrzebów. Sam szedł przybrany w grubą żałobę, otoczony swoją *Familią* pogrążoną w smutku, z śmierci małżonki iego. Gdy ciało miało być grzebione, z wielką pompą odprawowały się wszystkie pogrzebowe obrządki y ceremonie, podług zwy. czaju. Z tym wszystkim, Pan *Tankard*, miał iakoweś podeyrzenie, iż w trunie, miasto trupa, czy nie znajdu-

ią się iakowe kontrabanda y zakazane towary. Zaty m rozkazał dwóm swym Subalternom, ążeby pilne mieli na ten grob, gdzie mniemane ciało było złożone, baczenie; którzy pilnując postrzegli, iż Kapitan, podmowiwszy się z grabarzami, co grzebią umarłych, po północy, trunę z grobu wydobywa, y chce ją precz uwozić. Wypadli zaty m oni, y gdy otworzyli trunę, zamiast ciała, znaleźli batysty, koronki &c. Nietylko te towary skonfiskowane zostały, ale też słyhać, iż przeciwko pomienionemu Kapitanowi, ma być uformowany proces, iż on na złe użył uroczystych ceremonii pogrzebowych, ktore dla ufzania ciał zmarłych zwykły się odprawować. A tak, zmyślony żal przedtym Kapitana przy Pogrzebie, teraz w prawdziwy y rzeczywisty zmieniony został.

Z Madrytu dnia 19. Czerwca. W nocy z 17. na 18. tego miesiąca, Infantka małżonka *Dona Gabryela w Aranjuez* szczęśliwie powiła syna.

Z Paryża d. 30. Czerwca. Dnia wczorajzego Krol Jmć z *Cherbourg* powrocił do *Wersalu*. W *Cherbourg* na 400. okrętów się znajdowało. Gdy zatapiano w morzu owę skryżnię, jeden z robotników utonął, ktorego owdowiała małżonka, otrzymała roczney pensyi 500. *Liwrow*. Gdy Monarcha był w podroży, postrzegł przy *Fecamp*, iż grad ze wszystkich wytkuł w polach zboże; z tcy przyczyny, między tych nieszczęśliwych, czyie to było zboże,

kazał rozdać 50,000. *Liwrow*. Krolowa Jeymć, zapewneby była odprawiała podroż do *Cherbourg*, żeby stan ciąży, w ktorey teraz zostaie, nie był na przeszkodzie.

Xiąże Kardynał *de Rohan* iuż rozdysonował y ułożył z Panem *Bohmer y Bassenge* względem wypłacenia długu za ową brylantową sztukę. Cała summa, rachuiąc y procent, wynosi nad 1,900,000. *Liwrow*. Na to im naznaczone są dochody z Opactwa *St. Vast*.

Monfieur, Brat Krola Jmci, bawi się w *Chantilly* u Xiążenia Jmci *de Condé*. *Mademoiselle de Condé*, ktora nie dawno została Xienią w *Remiremont*, w przyszłym miesiącu tam z wielką paradą poiedzie dla obięcia possesyi. W przeciagu roczny ma ona tam rezydować przez ieden tylko miesiąc.

Niektorzy rozumieją, że Dwor w tym roku nie przeniesie się do *Fontainebleau*, ale Krolowa Jeymć po odbyty m połogu, ma iechać do *Cherbourg*.

Xiąże Kardynał, ma być wcale wesół y kontent z mieszkania swego w *Chaise Dieu*. Rana, ktorey on dostał był na nodze, prawie ze wszystkim jest iuż zagoiona.

Ostatni skrypt Pana *de Cagliostro* w całym *Paryżu* wielką sprawił sensacją. Coraz to więcej ma on przyjaciół. Gdy wieżdzał z *Paryża*, najmnieylzego nie sprzedał z swych meblow, chociaż one były wielce kosztowne, ale wszystkie porozdawał między swych przyjaciół.

S U P L E M E N T

D O S A Z E T Y W A R S Z A W S K I E Y

W Sobotę Dnia 22. Lipca R. 1786.



Z Lizbony dnia 6. Czerwca. Dnia iutrzeyszego rozmaite Iuryzdykcy Sądowe rozpoczną się sądzić.

JPan Pury, należący do iednego z pryncypalnieyszych Angielskich tuteyszych Domow, ktorego niedawno Krol Jmć Pruski uczynił Baronem, umarł tu, y zostawił substancyi 2. Milliony Złotych, ktore zapisał miastu *Neüschatel*, gdzie się był urodził.

Z Gibraltaru d. 28. Maia. Donoszą tu, że miasto Goa w Indyi, ktore należy do Portugalczykow, zostało obleżone od Maratow. Już to rzecz iest wiadoma, że Portugalskiego woyska Marzałek *de Viego*, od tamecznego Vice-Reya iest areztowany, a to iak mówią, za to, iż sekretną korespondencyą utrzymywał z *Tippo-Saib*.

Z Madrytu dnia 13. Czerwca. Już teraz na 6. Millionow Piastrów iest wyratowanych z zatopionego okrętu *Pierre d'Alcantara*. To iest: 1,629,336. w złocie, 4,445,793. w srebrze, 35,596. w złotych gotowych Piastrach, a 65,242. w gotowych srebrnych Piastrach.

Krol Jmć rozkazał, ażeby wszyscy Holenderscy maytkowie, dezertujący z Holenderskich woiennych okrętow do portow Hiszpańskich, podług ugody zawzłey dnia 16. Lutego 1776. roku, nazad byli oddani, pod kondycyą, iż y Holandya toż samo obserwować będzie względem maytkow Hiszpańskich.

Z Bruxelli d. 29. Czerwca. Dnia wczorayszego Arcy-Xiąże Jmć Ferdynand z małżonką swoją w kompanii Xiążęcia Jmci naszego Generalnego Gubernatora, ztąd wyiechał do *Gent*, *Brügge*, *Ostendy*, y *Antwerp*. Ztamąd poiedzie Arcy-Xiąże Jmć do *Spaa*, a Xiąże Jmć nasz Generalny Gubernator tu nazad powroci.

Z Włoch d. 20. Czerwca. Mówią, że Senat Wenecki dał ordynans Kawalerowi *Emo*, z Flotą iego iść do *Levante*, dla uważania Turckiey Floty. Z Wenecyi wygnano czterech kupcow z *Scutari*. Miano bowiem na nich podeyrzenie, iż oni prowadzili tajemną korespondencyą z *Beyem Tunetańskim* y *Bałą de Scutari*.

Harmonia między Dworami *Madryckim* y *Neapolitańskim* zdaie się nie ze wszystkim być ieszcze przywrocona. Tymczasem zawżze zapewniała, że znajdujący się w *Madrycie* Minister *Francuski* *Xiąże de la Vauguyon*, ma zlecenie, aby starał się ją przywrócić.

Z *Krymu* d. 29. *Maia*. Handel do *Chersonu* już na dobrej jest drodze, a z czasem stanie się ieszcze świetniejszy. W roku przeszłym przybyło tam 122. okrętów, to jest 92. pod banderą *Turecką*, 23. pod *Rossyjską*, a 7. pod *Austryacką*.

Z *Wiednia* d. 28. *Czerwca*. Wyszło teraz Cesarzkie rozporządzenie, przez które w całym *Niemieckim* dziedzicznym Państwie, powszechna bez dystrykcyi na żaden stan, ma być wprowadzona prawna ordynacya względem sukcesyi pozostałej substancyi, *SucceSSIONIS ab intestato*.

Przybyły tu *Holenderski* Minister *Baron de Haesten*, dnia 17. tego miesiąca miał audyencyą u *Xiążenia* *Jmci de Kaunitz* Kanclerza Stanu.

Wszystkie pozostałe Kłaztory w tej Stolicy, muszą ustępować miejsca z swych obżernych ogrodów, na których mają być budowane domy.

Lokay owego nieszczęśliwego *Szekelly*, wysłanego do Fortecy *Szegedin*, otrzymał od Cesarza *Jmci* pozwolenie iechać z swoim dawnym Panem. Tak wielkie przywiązanie sługi do Pana, wielce się Monarżce podobało, y przeto naznaczył mu na dzień 8. graycarow.

Z *Lizbony* dnia 6. *Czerwca*. *Krolowa* *Jeymc* ieszcze się nieukażnie publicznie, y będzie (słuchając rady Sekretarzow) używać kąpieli d' *Alcavarias*, a potym zabawi przez nieiaki czas w Zamku *Cintra*, o cztery mile ztąd odległym, gdzie powietrze jest chłodniejszy, aniżeli w samym mieście rezydencyonalnym.

Ieszcze jest nie wiadomo, czy zmarły *Krol* uczynił Testament, który jeżeli niestanał, tedy *Krolowa* *Jeymc* połowę wszystkiego po nim weźmie, a druga połowa będzie rozdzielona między jego dzieci. Barzo kosztowne *Krol* *Jmc* miał zostawić mobilia y brylanty. Zmarły *Monarcha* tak był przystępny, iż każdemu wolne było wejście do jego Apartamentow.

Z *Wiednia* dnia 28. *Czerwca*. *Cesarz* *Jmc* dnia 21. tego miesiąca znajdował się w Obozie przy *Pettau*, gdzie dnia 22. była wielka musztra, a dnia 23. były czynione generalne wojskowe Exercerunki; dnia zaś 29. *Sierpnia*, zamyśla znowu powrócić do *Laxemburg*.

Z *Ratyzbony* dnia 27. *Czerwca*. Przy *Passau* rozpukł się obłok, przez co rzeka *Instrom* tak mocno razem wezbrała, iż natychmiast wyszła z swego dawnego koryta y most przy *Pessau* zerwała.

Z Frankfurtu d. 1. Lipca. W Elektorstwie Mogunckim wkrótce ma wynieść nowe rozporządzenie, ażeby dla przekształcenia się w dobrych Kaznodziów, wszyscy Plebani przysyłałi co miesiąc zrobione przez siebie Kazanie, z których te, które będą najlepsze, mają wychodzić w druku.

Z Paryża d. 26. Czerwca. Przyprawdzono tu trzech złodzieiów, którzy wchodzili do kradzieży Panow Fingerlin y Scherer w Lugdunie.

Ta nowina, że Ostindyjskiej kompanii okręt *le Dauphin* rozbił się, równie jest bez fundamentu, iak y ta, iż w *Bar sur Aube* znaleziono 800,000. *Livr.*: które Pani *de la Motte* zakopała w gnoiu.

Z Paryża d. 30. Czerwca. Po rozwiązaniu Królowey Jeymci, Xiążę Jmć Generalny Gubernator *Austryackiego Niderlandu* z małżonką swoją z *Bruxelli* tu przybędzie.

Z Paryża dnia 3. Lipca. W przeszłym tygodniu, Kommissarze *de Chatelet*, złożyli powszechne zgromadzenie, z okazji zanieśionej skargi Pana *de Cagliostro* przeciwko Kommissarzowi *Chenon*, y postanowili upraszać Policyi-Leytnanta, ażeby ta rzecz poszła należycie zwykłą drogą processową.

Z Malty miały w samey rzeczy doysć rozmaite lepiej objaśniające wiadomości względem urodzenia Pana *de Cagliostro*, y przeto teraz jeszcze barziej wszyscy są przekonani, że on jest synem zmarłego W. Mistrza *Pinto*. Słychać, że te objaśniające punkta tyżące się jego urodzenia, wkrótce mają wyjść w druku.

Z Madrytu d. 11. Czerwca. Znowu poczęli *Algierczycy* napadać na nasze bandery, pomimo tego, że pokoy między niemi y *Hiszpanią* już jest podpisany. Dwor nasz zatym w żywych terminach *Deyowi* uczynił reprezentacyą, który zupełną satysfakcyą uczynić przyobiecał.

Z Paryża d. 30. Czer: Nie dawno Jeymć Pani *de Beaumarchais* wszystkie wykradziono brylanty; szkoda wynosi na 30,000. *Frankow*.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 22. LIPCA R. 1786.

W Drukarni tutejszey wyszły z Druku: *Uwagi Zbawienne Kaznodziom Nauczycielom Ducha i każdemu do doskonałości Chrześciańskiej dążącemu* pożyteczne z *Włoskiego* na *Polski* język przełożone przez *JX. Synakiewicza Reformata Prowincyi Pruskiej* aktualnego Teologa *JK.Mci. Kosztuie* Żł: 1. i poł.

W Księgarni *Gröllowskiej* w *Marywile* Nro 24. znajduie się (I) *O związkach y przystosowaniu wzajemnym Rolnictwa rękodziel i Handlu* Żł: 2. 15. (II) *Mémoire pour Louis René Edouard de Rohan, Cardinal contre Mons: le procureur Général, en presence des Co-Accusés* in 4to. Żł: 7. (III) *Kalendarz dokładny Gospodarski na Rok 1787.* Żł: 1. Tamże rozdaie

się *gratis* Daniesienie o nowym Dziele pod tytułem: Zabawa około Ogniów sztucznych, ochotnych, czyli Feuerwerkow z kopersztynchami.

Jest karetą do zbycia nowa na 4. osobv, fasonu *Angielskiego*, porządna, za cenę też mianą, życzący ją widzieć, raczą się udać na Ulicę *Senatorzką* do Pałacu JP. Piotra *Blana*, pod Nrem 461. do Sklepu korzennego, gdzie odbiorą informacją.

Z dowodów *Sukcesorom Laufzenowkim* służących, okazało się iako z *Sukcesyji* im pozostały *Konradowi Walter Garbarzowi* Zł: 400. pożyczone zostały, y skrypt na pomienioną Summę onym służący przez *Lau* u *Patrona Reimera*, iak wdowa sama wyznała w kwocie *Czerw: Zł: 14.* zaftawny jest. Obwieścza się więc tegoż JPana *Reimera*, aby na dzień 28. Miesiąca Lipca roku bieżącego pretensyją swą do rzeczonoego skryptu regulowaną okazał, y likwidował; y przypadko nieokazania, pomieniona wdowa dla umocnienia obligacyi swey do zaprzyśiężenia przypuszczoną zostanie, że nie więcej iak *Czerw: Zł: 14.* na ten skrypt pożyczyla, które wraz z przypadającą prowizyją, aż do czasu sey odezwyy zatrzymanie zostaną, a skrypt za umorzony uznany będzie, Datt: w *Strażburgu* d. 24. Maja 1786.

Urząd *Burmistrzowski*, Miasta *Terespola* w *Woiewodztwie Brzeskim Litt:* pozywa nieprzytomnych *Andrzeja Rose* z Miasta *Auszpurga* rodem, profesyji *Szpetmachra* od lat 11. z Miasta *Terespola* wyzłego, na instancyją żony jego, krewnych, y innych kredytorow *ad Terminos* d. 12. Lipca, 9. Sierpnia, obfoliwie zaś *ad Terminum Peremptorium* dnia 23. Sierpnia A. C. Tego więc dopiero wspomnionego lub jego nieznaionych *Sukcesorow* ostrzega się, żeby albo ofobiście, albo przez *Plenipotentow*, na termina wyżej wyrażone stawili się; y w przypadku bowiem niestawienia się, prawo dziedziczne na *Dom* przerzeczony w *Mieście Terespole*, a przez *Andrzeja Rose* z sobą zabrane skafłowane będzie, a *Dom* y pozostała ruchomość, na zaspokojenie opuszczoney żony y innych kredytorow, przez *Licytacją* sprzedane będą, Datt: w *Terespolu* d. 28. Czerw: 1786. R. *F. E. Wielard. Christian Gottfrid Richter.*

JPan *Jozef Radziwiński* Sędzia Ziemski *Woiewo: Gnieźnieński* założywszy *Miasto Nowey Kolonii Radzimin* w *Powiecie Kcyńskim* nad granicą *Prus Wschodnio-Zachodnich* pod *Kcynią* leżące, z hoynego fask szafunku *Nayaśnieyszego* *Krola* iaskawie nam panuiącego (ktorego szcęgólną troskliwością jest około dobra krajowego czynić zabiegil) otrzymał do teyż Kolonii *Przywilej* na *Targi tygodniowe* w każdy *poniedziałek* odprawiać się miane, tudzież *Jarmarkow* ośm do roku na konie, bydło, y różne kraiove y zagraniczne towary. Iako to pierwszy *Jarmark* dnia 23. *Stycznia*, 2. dnia 20. *Marca*, 3. dnia 3. *Maja* w dzień *Znalezienia S. Krzyża* (ktory tak przez *Wigilią* iako sam dzień tegoż *Święta* odprawiać się będzie) 4. we wtorek po *Zielonych Świątkach*, 5. dnia 17. *Lipca*, 6. dnia 16. *Sierpnia*, 7. dnia 14. *Września* w dzień *Podwyższenia S. Krzyża* (ktory także y przez *Wigilią* stać będzie) 8. dnia 7. *Grudnia*. Z tych *Jarmarkow* jeden odprawil się teraz we wtorek po *Zielonych Świątkach*, na którym procz znaczney kompanij z osob obywatelskich *Woiewodztwa* tego dystyngwowanych przeszło w liczbie 200. ktorych JPan Sędzia zaprosiwszy na *obiad* u kilku stołow traktował, przy spełnianiu zdrowia *Nayaśnieyszego* *Pana* z wydaniem kilkokrotnym ognia z *harmat*. Byli też nietylko z *towarami* tak *kraiove* iako *zagranicznymi* licznie *zgrupowani*, ale y *samego* *pospolstwa* na kilka tysięcy *znaydowało* się. *Targi* zaś y inne *Jarmarki* w swoich *czasach* odprawiać się będą, na ktore *wolny* *przyjazd* *każdemu* *bez* *opłaty* *pozwolony* *jest*.

Franciszek Boniuszko rzemieślnik *kunstu stolarskiego*, będąc z *żoną* *Magdaleną* na *szynku* w *Austeryi* JP. *Kmita* Sędziego *Grodz: Nowogro: Pucawicze* zowiący się przez rok jeden y tygodni 6., przytym zgodzony na *roczną* *stolarską* *robotę* w roku *teraźniejszy* dnia 14. *Czerwca* na 1500. *Zł: Pol:* w *zabranym* *gotowym* *grozku* *poczynil* *szkody*, y z *żoną* *swoją* *ucielk*, *dzieci* *nawet* *wyrzekłszy* *się*, *roboty* *nieoskończywszy*, y tak z *szynku*, iako y z *roboty* *swojej* *rachunku* *nie* *zdałszy*. *Jeśli* *gdzie* *y* *kogo* *znaydowali* *przytulenie*, *albo* *służbę*, *nie* *zagradza* *się* *onym* *szczęście*, *lecz* *tylko* *tenże* *J. P. Sędzia* *Kmita* *uprasza* *każdego*, *u* *kogoby* *pomienione* *osoby* *naydowały* *się*, *ażebym* *z* *zupelną* *rękoymią* *przysłani* *byli*, *dla* *zdania* *rachunku* *tak* *z* *przychodow* *szynkowych* *przez* *siebie* *perceptowanych*, iako *też* *z* *szkod* *w* *Austeryi* *poczynionych*, y *roboty* *stolarskiej*; a *co* *się* *ukaże* *sprawiedliwie* *temuż* *JPanu* *Kmita* *należącym*, *ażebym* *obmyślił* *spōsob* *do* *zapłascenia*. *Z* *tey* *Publico* *oswiadczoney* *proźby*, *spodziewa* *się* *JP. Sędzia* *Kmita*, *iż* *każdy* *obywatel* *dający* *pomienionym* *osobom* *protekcją*, *uprawiedliwi* *myśl* *tego*, *i* *niedozwoli* *szerzyć* *się* *gorzjącemu* *zdradliwych* *ślug* *potworowi*, *mogąc* *niezawodnie* *obiecuywać* *sobie*, *podobne* *z* *potężania* *swawol* *skutki*.

Pod *Nrem* 24. *na* *Ulicy* *Święto. Iakskiej* *jest* *piersze* *piętro* *z* *trzema* *większemi* *pokojami* *na* *przedziei* *na* *tyle*, *kuchnią* *dobrą* *y* *z* *wielkiemi* *wygodami*, *każdego* *czasu* *do* *najęcia*. *Chęcy* *nająć*, *w* *teyż* *kamienicy*, *za* *iaką* *cenę* *rezolucyją* *odbierze*.